Dzieło błogosławienia przez Józefa

Obraz na przyszłe błogosławieństwa

I dlatego Pan czeka, aby wam okazać łaskę, i dlatego podnosi się, aby się nad wami zlitować, gdyż Pan jest Bogiem prawa. Szczęśliwi wszyscy, którzy na niego czekają – Izaj. 30:18.

Badacze Biblii wierzą, że wydarzenia z życia Józefa są obrazem na podobne wydarzenia z życia Pana Jezusa. Jak wspaniałym jest to, że Pan Bóg objawia nam swój cudowny Plan Zbawienia, używając wielu jednostek oraz sytuacji.

> „Bo cokolwiek przedtem napisano, ku naszej nauce napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę Pism nadzieję mieli” (Rzym. 15:4).

Poza niezwykłymi równoległościami w stosunku do pierwszej obecności Naszego Pana, dzieło błogosławienia braci oraz narodu egipskiego przez Józefa przedstawia się nam jako idealny przykład chwały i dobroci Królestwa Bożego.

Tło wydarzeń

Józef był jednym z dwunastu synów Jakuba, urodzonych z czterech różnych matek. Lea, pierwsza żona Jakuba, była matką sześciu synów: Rubena, Symeona, Lewiego, Judy, Issachara i Zabulona. Służąca Lei – Zylpa – urodziła Gada i Aszera. Bilha, służąca Racheli, urodziła Dana oraz Neftalego. Rachela, druga żona Jakuba, a zarazem jego prawdziwa miłość, urodziła mu Józefa i Beniamina. To pochodzenie od różnych matek prawdopodobnie prowadziło do konfliktów i zazdrości pomiędzy braćmi.

Józef był ulubionym synem Jakuba i był przez niego kochany bardziej niż pozostałe dzieci (1 Mojż. 37:3). Był on pierwszym synem ukochanej żony Jakuba – Racheli. Jakub wyróżnił Józefa, dając mu specjalną „wielobarwną szatę”, podkreślając tym jego status najbardziej kochanego dziecka. Prorocze sny Józefa, dane mu przez Pana Boga, wskazywały, że kiedyś będzie sprawował władzę nad swym rodzeństwem. Gdy Józef opowiedział im swoje sny, ich rozgoryczenie i zawiść przerodziły się w konkretne czyny. Uknuli spisek, aby go zamordować; gdy jednak nadarzyła się ku temu okazja, sprzedali go w niewolę. Upozorowali jego śmierć maczając jego szatę w krwi kozła, a następnie tak spreparowany dowód pokazali ojcu. Jakub nie posiadał się z rozpaczy nad tą niewyobrażalną stratą.

Wydarzenia te mają swój wyraźny odpowiednik w historii, która spotkała Pana Jezusa. On również był najbardziej umiłowany przez Ojca (Mat.3:17). Jako Logos, był On Bożą „uciechą na każdy dzień” (Przyp. Sal. 8:30). Tak jak bracia Józefa odrzucili myśl, że ów mógłby rządzić nimi, tak Pan Jezus doświadczył odrzucenia ze strony swych braci. Odmówili Mu prawa do tego, aby pewnego dnia mógł „zasiąść na tronie chwały swojej (…) rządząc dwanaście pokoleń izraelskich” (Mat. 19:28). Pan Jezus opisał to odrzucenie: „Gdybym wśród nich nie pełnił uczynków, których nikt inny nie czynił, nie mieliby grzechu, lecz teraz i widzieli, i znienawidzili zarówno mnie, jak i Ojca mego” (Jan 15:24).

Tak samo, jak starsi bracia Józefa zaplanowali aby go zgładzić, tak tymi, którzy szukali sposobu aby zgładzić Pana Jezusa, byli arcykapłani i starsi ludu (Mat. 27:1). Szata, którą Józef otrzymał od Jakuba, była pięknym obrazem na Przymierze Ofiary, pod którym znajdował się Pan Jezus, a jej różne kolory wskazywały na obietnice z tym związane. Krew naniesiona na szatę Józefa była figurą na śmierć Pana Jezusa, jako ofiarniczego baranka, a także na wypełnienie warunków Przymierza Ofiary.

Aby nie dopuścić do popełnienia bezprawnego morderstwa, Juda zasugerował, żeby sprzedać Józefa mijającej ich karawanie (1 Mojż. 37:26, 27). Mimo wszystko – był ich bratem. To odpowiada działaniu uczonych w Piśmie i faryzeuszy, którzy sami nie skazali Pana Jezusa na śmierć, lecz wpłynęli na Piłata, aby wykonał to zadanie za nich. Józef został sprzedany za 30 srebrników (1 Mojż. 37:28). Była to cena za młodego niewolnika, w wieku poniżej 20 lat, takiego, jak Józef (R1645). Pan Jezus ochoczo „przyjął postać sługi” (Filip. 2:7) i był podobnie zdradzony za cenę dorosłego niewolnika – 30 srebrników (Zach. 11:12; Mat. 26:15). Chociaż pieniądze przypieczętowały transakcję, to jednak duma i zazdrość były w obu przypadkach prawdziwym motywem (istnieje współczesne potwierdzenie biblijnej narracji: „Historia młodego Józefa sprzedanego do Egiptu łatwo wpasowuje się – szczególnie na początku drugiego tysiąclecia – w … późną 12 i 13 dynastię Hyksosów. Jego bracia uzyskali za niego 20 sykli (1 Moj. 37:28)… prawdopodobnie odpowiednią cenę w czasie około XVIII wieku [p.n.e.]. Jest to typowa cena (wyrażona jako 1/3 miny) w Kodeksie Hammurabiego … i w zapisach dotyczących handlu żywym towarem w Mari (dokładnie) oraz w innych starych babilońskich dokumentach (w zakresie od 15 do 30 sykli, średnio 22 sykle). Przed tym

okresem czasu niewolnicy kosztowali mniej, a po nim – stawali się coraz drożsi, w związku z postępującą inflacją”, Kenneth Kitchen, „On the Reliability of the Old Testament”, 2003, str. 344).

Powodzenie nawet w niewoli

> „Józef został przyprowadzony do Egiptu. A Potyfar, dworzanin faraona, dowódca straży przybocznej, Egipcjanin, kupił go od Ismaelitów, którzy go tam przywiedli. A Pan był z Józefem, tak że wiodło mu się dobrze, i przebywał w domu pana swego, Egipcjanina. Pan jego widział, iż Bóg jest z nim i sprawia, iż we wszystkim, co czyni, ma powodzenie” (1 Mojż. 39:1-3).

Pan Bóg kierował losem Józefa i pomagał mu się rozwijać. Józef był tak zdolny i godny zaufania, że po pewnym czasie Potyfar uczynił go nadzorcą nad wszystkim, co posiadał. Pan Bóg błogosławił Potyfarowi ze względu na Józefa. Jego plony i bydło znajdowały się w kwitnącym stanie, a Józef pozostawał wierny Potyfarowi.

Jak pięknie pokazuje to, w jaki sposób nasz Ojciec Niebieski błogosławił Panu Jezusowi we wszystkim, co czynił. Prorok Izajasz napisał: „aby (…), ujrzał nasienie swoje, przedłużył dni swoich; a to, co się podoba Panu, przez rękę jego aby się szczęśliwie wykonało” (Izaj. 53:10, BG). Tak, jak Józefowi powierzono wszystkie rzeczy jego pana, tak jest również powiedziane o Panu Jezusie:

> „Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w jego ręce” (Jan. 3:35).

Józef musiał przejść sprawdzian lojalności w obliczu postawy żony Potyfara, która próbowała go uwieść. Jednak on nie popełnił grzechu, gdyż wiedział o swoich wyższych zobowiązaniach wobec Pana Boga (1 Mojż. 39:9). Te okoliczności mogły rozczarować Józefa, jednakże przyniosły one korzyść w postaci rozwoju jego szlachetnego charakteru, który teraz został sprawdzony w niewoli. Przypominamy sobie, że Pan Jezus był „doświadczony we wszystkim, (…) z wyjątkiem grzechu” (Heb. 4:15). Nauczył się posłuszeństwa, przez to, co wycierpiał (Heb. 5:8). Żadne z tych doświadczeń nie poszło na marne, tak w przypadku Józefa, jak i Pana Jezusa. Tak, jak Józef został fałszywie oskarżony, tak też fałszywi świadkowie oskarżali Pana Jezusa (Mar. 14:56) i został On uwięziony pod nieprawdziwym pretekstem.

Wydarzenia w więzieniu

Będąc w więzieniu, Józef po raz kolejny zaprezentował swój wzorowy charakter, dowodząc, że Pan był ciągle z nim. Po pewnym czasie nadzorcy więzienia zaczęli na tyle ufać Józefowi, że uczynili go odpowiedzialnym za wszystkie więzienne prace. Możliwe, że podczas pobytu w więzieniu, Józef nauczył się, w jaki sposób działają władze państwa. Ponownie, Pan Bóg sprawił, że powodziło mu się w pracy jego rąk. Po tym czasie, podczaszy i piekarz faraona zostali zamknięci w więzieniu z powodu popełnienia pewnych wykroczeń przeciw faraonowi (1 Mojż. 40:1). Po jakimś czasie spędzonym w więzieniu, obaj mieli dziwne sny i chcieli dowiedzieć się, jakie było ich znaczenie.

Podczaszy jako pierwszy opowiedział swój sen Józefowi. „Śniło mi się, że był przede mną krzew winny. A na tym krzewie były trzy pędy; a gdy zaczął wypuszczać pąki, zakwitł, a jego grona winne dojrzały. A miałem w ręku puchar faraona. Wziąłem więc grona i wycisnąłem je do pucharu faraona, a puchar wręczyłem faraonowi.” (1 Mojż. 40:9-11). Józef prosił Pana Boga o wykładnię snu i następnie wyjaśnił podczaszemu, że po trzech dniach zostanie on przywrócony do swej poprzedniej pozycji na dworze faraona.

Zachęcony pozytywną wykładnią snu podczaszego, również i piekarz opowiedział Józefowi swój sen. „Oto trzy kosze białego pieczywa były na mojej głowie. A w koszu, który był najwyżej, było różne pieczywo, jakie jada faraon, ptaki zaś wyjadały je z kosza na mojej głowie.” (1 Mojż. 40:16,17). Józef przedstawił wykładnię snu, która była taka, że za trzy dni piekarz miał zostać powieszony.

Sny są czasem używane przez Pana Boga, aby pokazać ludziom, co ma zdarzyć się w przyszłości. Opisane powyżej sny mogą odnosić się do proroctw mówiących o życiu i śmierci Naszego Pana. Przypominają one o symbolach, które Pan Jezus ustanowił podczas pierwszej Pamiątki: Jego ciało, reprezentowane przez chleb i Jego krew, reprezentowaną przez wino. Życie podczaszego i piekarza zwracają uwagę na te dwa symbole Pamiątki. Pan Jezus powiedział: „chleb, który Ja dam, jest ciało moje, które ja dam za żywot świata” (Jan. 6:51). Pan Jezus poświęcił swoje ziemskie życie, jako cenę okupową, co jest przedstawione w uśmierceniu piekarza, czyli tego, którego praca była związana z chlebem.

Wykładnia Józefa odnosząca się do snu podczaszego pokazała, że miał on żyć. Z tego wynika, że wino łączy się z życiem i może odnosić się do symbolu wina podczas Pamiątki. Krew Pana Jezusa, reprezentowana przez wino, była Jego życiem. „Gdyż życie ciała jest we krwi” (3 Mojż. 17:11). Śmierć piekarza i życie podczaszego są porównane do używanych podczas Pamiątki

symbolów ciała (okup) i krwi (ofiara za grzech). Okup wymagał śmierci i nie mógł zostać zabrany z powrotem. Ofiara za grzech obejmowała osobiste przymierze ofiary Pana Jezusa, które dawało możliwość Jego zmartwychwstania.

Po tym wydarzeniu Józef przebywał jeszcze dwa lata w więzieniu. Jednak w jego życiu nastąpił przełom, kiedy to faraonowi przyśniły się dwa sny. Tak samo jak wcześniej podczaszy i piekarz, teraz faraon szukał wyjaśnienia dla swoich snów. Podczaszy przypomniał sobie wtedy poprawną wykładnię swojego snu, wypowiedzianą przez Józefa, a następnie zarekomendował go faraonowi. Józef ponownie powierzył wykładnię Panu Bogu. Dwa sny faraona również okazały się prorocze. Siedem lat urodzaju miało poprzedzić następujące po nich siedem lat głodu i oba te okresy nastąpiły z woli Pana Boga. Józef zasugerował, aby faraon zebrał korzyści z lat urodzaju i przygotował się na nadchodzące lata głodu. Faraon był tak zachwycony mądrością Józefa i jego relacją z Panem Bogiem, który mógł dokonać takich rzeczy, że uczynił go zarządcą Egiptu, drugim po sobie. Co za cudowny obraz przyszłego uwielbienia Pana Jezusa, podniesionego z więzienia śmierci, aby rządzić całym Bożym stworzeniem, jako drugi po Panu Bogu.

Wyniesiony i obdarzony nowym imieniem

> „Ty będziesz zarządzał domem moim, a do poleceń twoich będzie się stosował cały lud mój, tylko tronem będę większy od ciebie. Nadto rzekł faraon do Józefa: Oto ustanawiam cię namiestnikiem całej ziemi egipskiej. Potem zdjął faraon pierścień z ręki i włożył go na rękę Józefa, kazał go też odziać w szaty z delikatnego płótna i zawiesił złoty łańcuch na jego szyi, kazał go też obwozić na drugim wozie swoim, a wołano przed nim: Na kolana! Tak ustanowił go namiestnikiem całej ziemi egipskiej” (1 Mojż. 41:40-43).

„Kiedy nadszedł czas na przedstawienie ludziom nowego gubernatora lub też – premiera imperium, faraon po pierwsze zapewnił mu odpowiedni strój, aby pasował do zajmowanego stanowiska; po drugie – państwowy rydwan, i po trzecie – sprawił, że podczas przejazdu przed ludem, miał być eskortowany przez heroldów, którzy mieli ogłaszać jego stanowisko oraz wzywać wszystkich do padnięcia na kolana – to znaczy, aby uznać go za przedstawiciela króla. Przypomina to słowa apostoła odnośnie Pana Jezusa oraz wywyższenia Go po zakończeniu się Jego prób i doświadczeń. „Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zginało się wszelkie kolano na niebie i na ziemi, i pod ziemią” (Filip. 2:9,10)” (R3979). Rzeczy, które faraon dał Józefowi miały symboliczne znaczenie. Pierścień reprezentuje władzę królewską, którą obecnie posiada Pan Jezus. Delikatne płótno przekazanych szat to Jego sprawiedliwość; sugeruje to również, że będzie On sprawiedliwie używał swej mocy. Złoty łańcuch pokazuje Jego nieśmiertelną naturę.

> „Nadał też faraon Józefowi imię: Safenat-Paneach i dał mu za żonę Asenat, córkę Poti-Fera, kapłana z On. Tak to Józef został namiestnikiem ziemi egipskiej.” (1 Mojż. 41:45).

Bardzo właściwym było to, że faraon nadał Józefowi egipskie imię; zwłaszcza teraz, gdy zaczął on służyć temu narodowi. Br. Russell sugerował, że imię „Safenat-Paneach” znaczy: „Wybawiciel od śmierci poprzez chleb życia” (R3979). To imię sugeruje, że pracą, jaką Józef miał wykonać, było uchronienie ludzi przed głodem. Nasuwa to na myśl słowa Pana Jezusa: „Ja jestem chlebem żywym, który z nieba zstąpił; jeśli kto spożywać będzie ten chleb, żyć będzie na wieki; a chleb, który Ja dam, to ciało moje, które Ja oddam za żywot świata” (Jan. 6:51).

Adam Clarke pisze: „Niektórzy tłumaczą to [imię Safenat-Paneach – przyp. tłum.]: ‘Odkrywca Tajemnic’; inni: ‘Skarb Chwalebnej Pociechy’.” Jeśli te tłumaczenia są poprawne, to pokazują one jeszcze inne spojrzenie na panowanie Chrystusa. Ewangelia jest przedstawiana jako „tajemnica” (Efez. 3:3,4,9), coś wiadome tylko „wtajemniczonym”. Jednakże kiedyś tajemnica Planu Bożego będzie wiadoma wszystkim. Królestwo zaspokoi wszystkie oczekiwania i nadzieje życia, lepiej niż ktokolwiek tego doświadczył. Izajasz opisuje Pana Boga jako „Boga ukrytego” (Izaj. 45:15). Jednak, kiedy pozafiguralny Józef stanie się „Odkrywcą Tajemnic”, Boży charakter stanie się wszystkim znany, a On sam będzie widziany poprzez działanie Swego Syna, jako Jego Reprezentanta.

Oprócz nowego imienia, faraona dał też Józefowi żonę, Egipcjankę, której na imię było Asenat, co znaczy: „ulubiona”. Była to żona z innego narodu, co akurat pasuje do obrazu Małżonki Chrystusowej, która składa się w większości z pogan. Jego miłość do niej opisuje Psalmista: „Król pragnie wdzięku twego, pokłoń mu się, bo on jest panem twoim!” (Ps. 45:12). Mimo, że była ona Egipcjanką, prawdopodobnym jest, że Józef nauczył ją czcić Jahwe. Będąc pogańskiego pochodzenia, Oblubienica Chrystusowa dopiero uczy się właściwie oddawać cześć Panu Bogu.

Czułe serce

Odnośnie surowego z początku traktowania braci przez Józefa, br. Russell pisze tak:

> „Jego serce nie było twarde. Dawał im on jedynie lekcję, która mogła okazać się korzystna w nadchodzących latach. Gdy mesjańskie Królestwo zacznie rozlewać swe błogosławieństwa; pozafiguralny Józef, Mesjasz, będzie prawdopodobnie szorstko przemawiał do ludzi w czasie ucisku i wywoła w nich udrękę oraz strach o to, jaki będzie wynik ucisku. Jednak przez cały czas serce Pana będzie pełne miłości i współczucia dla jęczącego stworzenia, za które umarł i, dla którego zostanie ustanowione Królestwo” (R5225, zobacz też: Zach. 14:2).

Działanie Józefa wywołało niepokój u jego braci. Z drugiej strony, położyło ono podwaliny do tego, aby później mogli otrzymać od Józefa pewne korzyści. Ten sposób traktowania może obrazować przygotowanie Izraela ku temu, by zrozumieli marność swoich własnych pomysłów i planów. Tak jak Józef objawił się swoim braciom podczas ich drugiego spotkania, tak Pan Jezus objawi się swoim braciom podczas swojego drugiego przyjścia. Bracia przestraszyli się, gdy rozpoznali prawdziwą tożsamość Józefa, gdyż wcześniej wyznali przed nim swoje grzechy. Podobnie, gdy Pan Jezus objawi się, Izrael zrozumie popełnione przeciw Niemu zło i będą

> „Go opłakiwać, jak opłakuje się jedynaka, i będą gorzko biadać nad Nim, jak gorzko biadają nad pierworodnym” (Zach. 12:10; Jan. 19:37).

Zanim ich serca nie zostały sprawdzone, Józef nie zaoferował im swojego przebaczenia. Apostoł Piotr opisuje ten sam sposób postępowania i błogosławienia, gdy mówi o Panu Jezusie przed Sanchedrynem: „Tego wywyższył Bóg prawicą swoją jako Wodza i Zbawiciela, aby dać Izraelowi możność upamiętania się i odpuszczenia grzechów” (Dzieje Ap. 5:31). Bracia Józefa cieszyli się niezasłużonymi przywilejami u faraona, ze względu na to, kim był Józef i co dla nich uczynił.

Pan Jezus jest teraz miłosiernym i współczującym Arcykapłanem, którego charakter uwidoczni się po Jego objawieniu się Izraelowi. Za nim się to stanie, Izrael doświadczy wielkiego cierpienia podczas Ucisku Jakubowego, kiedy to narody zbiorą się do walki przeciw Jerozolimie. Kiedy sytuacja stanie się beznadziejna, Pan Bóg ześle wybawienie, co proroczo opisane jest w Zach. 14:1-3.

Po powrocie do Egiptu po dodatkową żywność, bracia zostali zaproszeni, aby zasiedli z Józefem do posiłku. Po raz kolejny zastanawiali się z obawą, jakie były jego intencje: „wprowadzono nas tutaj z powodu pieniędzy, które poprzednio włożono do worów naszych, aby rzucić się na nas, napaść nas i wziąć nas wraz z naszymi osłami w niewolę” (1 Mojż. 43:18. Spodziewali się najgorszego; tymczasem serce Józefa było przepełnione miłością do nich. Wiele osób na jego miejscu wykorzystałoby taką okazję, żeby się zemścić. Józef jednak był mężem prawym i miłosiernym, nie okazywał złości w żadnej sytuacji. Był szczęśliwy, że znowu ich widzi.

Wyjątkowe traktowanie Beniamina

> „A gdy podniósł oczy, spostrzegł Beniamina, syna matki swojej, i rzekł: Czy to wasz najmłodszy brat, o którym opowiadaliście mi? Potem rzekł: Bóg niech ci będzie miłościw, synu mój! Zaraz potem Józef wyszedł śpiesznie, gdyż wzruszył się do głębi widokiem brata swego i łzy cisnęły mu się do oczu. Wyszedł więc do komnaty i tam płakał.” (1 Mojż. 43:29, 30).

Po raz pierwszy od 20 lat, Józef zobaczył swojego jedynego rodzonego brata. Ta chwila tak go wzruszyła, że aż opuścił pomieszczenie, aby ukryć swoje emocje.

Po ponownym spotkaniu z Symeonem, bracia zasiedli do posiłku i po raz kolejny zostali zaskoczeni, że Józef usadził ich w porządku zgodnym z wiekiem każdego z nich. Zdziwili się, że znał poprawną kolejność. Widać było, że Józef wiedział dużo więcej o rodzinie tych Hebrajczyków, niż oni zdawali sobie z tego sprawę. Kiedy podano posiłek, porcja Beniamina była pięć razy większa niż pozostałych braci. Co to wszystko miało znaczyć? Była to interesująca scena. „I podali jemu [Józefowi] osobno i im [braciom] osobno oraz Egipcjanom, którzy z nim jadali, osobno, bo Egipcjanie nie mogą jeść chleba razem z Hebrajczykami, gdyż byłoby to dla Egipcjan obrzydliwością.” (1 Mojż. 43:32). Wszyscy jedli ten sam posiłek, ale przy osobnych stołach.

To, że Józef wiedział, w jakiej kolejności mają usiąść jego bracia, pokazuje, iż Pan Jezus jest dobrze zaznajomiony z historią swojego ludu i ma wielką chęć nakarmić ich – duchowo. W tym, że te grupy siadły osobno, widzimy osobne i różniące się klasy, które będą dzieliły błogosławieństwa Królestwa. Jako pierwsza jest niebiańska, uświęcona klasa, zobrazowana w Józefie. Następnie – nasienie Abrahama, pokazane w braciach Józefa, które jest oddzielone do specjalnego celu (Am. 3:2). Rodzaj ludzki jest reprezentowany przez Egipcjan, którzy również jedli przy osobnym stole.

Jednakże Beniamin był traktowany ze szczególną uwagą. Będąc jedynym rodzonym bratem Józefa, najprawdopodobniej przedstawia on Wielkie Grono – klasę najbardziej powiązaną z klasą Józefa. Otrzymał on pięć razy więcej jedzenia niż pozostali, co pokazuje większy zaszczyt, którym obdarzona będzie ta przyszła klasa duchowa. Liczba pięć może nawiązywać do pięciu głupich panien z Mat. 25. Mimo, że klasa ta nie stała się częś-

cią Oblubienicy Chrystusowej, otrzymała ona więcej duchowego pokarmu i dostanie specjalne miejsce w Królestwie.

Srebrny kubek Józefa

Po zakończeniu posiłku i zakupieniu żywności, 11 braci udało się w drogę powrotną. Niestety pojawił się kolejny problem, który dotyczył Beniamina. Józef umieścił potajemnie swój srebrny kubek w worze swojego młodszego brata. Kiedy zarządca domu Józefa dogonił ich, bracia dowiedzieli się o zaginionym kubku. Zarządca powtórzył im słowa Józefa: „u którego on się znajdzie, ten będzie niewolnikiem moim, wy zaś będziecie bez winy” (1 Mojż. 44:10). Gdy okazało się, że kubek znajduje się w worze Beniamina, bracia załamali się.

Juda podszedł pokornie do Józefa i prosił, aby mógł zastąpić Beniamina. Warto zauważyć, że wiele lat wcześniej, właśnie Juda zaproponował, aby sprzedać Józefa w niewolę, zamiast zabijać go (1 Mojż. 37:26, 27). Teraz zaoferował, aby to on został niewolnikiem Józefa, zamiast Beniamin. Jest to godna uwagi zmiana.

Zastanawiając się nad niewolą, w której miał znaleźć się Beniamin, Eugene Burns sugeruje, że Wielkie Grono nie będzie rządzić wraz z Chrystusem, ale będą sługami przed tronem Bożym, co jest napisane w Obj. 7:15. To, że kubek był srebrny, przedstawia specjalną Prawdę, jaką będzie posiadać Wielkie Grono pod koniec tego wieku, dotyczącą roli Izraela w Królestwie. Są to rozsądne wnioski, biorąc pod uwagę wyjątkowy związek Beniamina z Józefem.

Józef objawia się

Po płynących prosto z serca słowach Judy, Józef nie mógł już dłużej się opanować. Zarządził, aby wszyscy Egipcjanie opuścili pomieszczenie, po czym zaczął szlochać i w końcu ujawnił braciom swoją tożsamość. „Józef zaś rzekł do braci swoich: Zbliżcie się, proszę, do mnie! A gdy się zbliżyli, rzekł: Jam jest Józef, brat wasz, którego sprzedaliście do Egiptu. Lecz teraz nie trapcie się ani nie róbcie sobie wyrzutów, żeście mnie tu sprzedali, gdyż Bóg wysłał mnie przed wami, aby was zachować przy życiu. Bóg posłał mnie przed wami, aby zapewnić wam przetrwanie na ziemi i aby wielu zostało zachowanych przy życiu.” (1 Mojż. 45:4-5, 7). Jakże wzruszające wyznanie miłości i przebaczenia. To, że Józef rozumiał, jaki był Boży cel, wpłynęło na jego sposób postępowania z grzesznymi braćmi. Teraz wiedział, że bracia zmienili się i żałowali popełnionych grzechów. Połączenie dobrego serca Józefa oraz skruszonej postawy jego braci doprowadziło do zjednoczenia podzielonej rodziny.

Przed powrotem do Kanaanu, Józef wręczył swym braciom podarki. „Każdemu z nich dał szaty odświętne, lecz Beniaminowi dał trzysta srebrników i pięć szat odświętnych.” (1 Mojż. 45:22). Był to drugi raz, kiedy Beniaminowi okazane zostały większe względy niż pozostałym braciom. Jednak kolejnym dowodem przemiany jaka nastąpiła w jego braciach było to, że nie mieli oni w sercach ani odrobiony zazdrości względem niego.

Podarunek w postaci szat nie jest bez znaczenia. Wcześniej widzieliśmy, że płaszcz Józefa symbolizował Przymierze Ofiary, pod którym znajdował się Pan Jezus. Kiedy Józef został wzięty do faraona, aby wyłożyć mu sny, zmienił swoje szaty i ogolił się. Zgolenie jego brody przypomina ślub nazyreatu. Ktoś, kogo obowiązywał ślub nazyreatu, miał ogolić się – gdyby tego nie uczynił, jego ślub nie zostałby wypełniony (zobacz: 4 Mojż. 6). To pokazuje ten czas, kiedy ziemska ofiara dobiegła końca. Zmiana szaty odpowiada zmartwychwstaniu Pana Jezusa, gdy został przyobleczony w boską duchową naturę.

Po tym, gdy został wywyższony do rangi prawej ręki faraona, Józef otrzymał lnianą szatę, pierścień władcy Egiptu i złoty łańcuch, co obrazuje wywyższenie Pana Jezusa do rangi Bożej Prawej Ręki. To, że Józef dał każdemu ze swoich braci szatę, pokazuje, w jaki sposób Izrael wejdzie pod ochronę Nowego Przymierza (zobacz: Jer. 31:31). Ponownie, Beniamin otrzymał więcej od innych, obrazując większą nagrodę dla Wielkiego Grona, klasy, która ma tą samą duchowa matkę, co klasa Józefa (zobacz: R5232).

Kiedy wieść o wspaniałym pojednaniu dotarła do faraona, był on zadowolony i dał Józefowi odpowiednie zarządzenia. „Toteż faraon rzekł do Józefa: Powiedz braciom swoim: Uczyńcie tak: Objuczcie bydło wasze i jedźcie do ziemi kanaanejskiej, zabierzcie ojca waszego i rodziny wasze i przyjedźcie do mnie, a dam wam najlepszą część ziemi egipskiej, abyście mogli spożywać najwyborniejsze płody ziemi. Ciebie zaś upoważniam, abyś im nakazał: Uczyńcie tak: Weźcie sobie z ziemi egipskiej wozy dla dzieci i żon waszych i przywieźcie ojca waszego i przyjedźcie; nie żałujcie pozostawionych sprzętów, gdyż to, co najlepsze w całej ziemi egipskiej, będzie wasze” (1 Mojż. 45:17-20).

Wraz z początkiem Królestwa, rozlega się wezwanie kierowane do Żydów na całym świecie.

> „Potem zbiorą się razem synowie Judy i synowie Izraela, i ustanowią nad sobą jedną głowę” (Oz. 2:2, BW;1:11, BG).

Kiedy członkowie rodziny Jakuba przybyli do Egiptu, uznali autorytet władzy faraona i przyjęli jego błogosławieństwo przez Józefa. Cały Izrael przyjmie władzę Królestwa i będą wdzięczni za to, co Pan Jezus dla nich uczynił oraz za to, co jeszcze zrobi. Tak, jak

rodzina Jakuba została przeniesiona do Goszen, wybranej dla nich ziemi w Egipcie, tak też Izrael będzie cieszył się szczególnymi względami w ziemskiej fazie Królestwa.

Urodzaj, a następnie głód

Okres 7 lat urodzaju, a następnie 7 lat głodu, obrazują pewien aspekt Planu Bożego, które użyte są do rozwoju rodzaju ludzkiego. Carl Hagensick podzielił się ciekawym spojrzeniem na to, dlaczego czasy urodzaju przyszły najpierw. „Ironią jest to, że 7 lat dobrobytu we śnie faraona obrazuje czas, kiedy człowiek żyje w niewoli grzechu i śmierci, natomiast 7 lat głodu obrazuje Królestwo. Musimy przedefiniować słowo „głód”, aby zrozumieć, dlaczego tak jest. Głód to brak pożywienia przy dużym zapotrzebowaniu na nie. Obecne doświadczenia ludzkości, pomimo, że trudne i wymagające, są rzeczywiście bogate; będą one „zmagazynowane” do czasu, kiedy człowiek zrozumie swoje potrzeby. Rozdzielanie żywności obrazuje rozdzielanie lekcji, których człowiek uczy się podczas swego doświadczenia grzechu i śmierci. Podczas lat urodzaju, ludzie nie widzieli potrzeby zwracania się do faraona i Józefa; gdy nastał głód, ludzie ujrzeli, że są od nich całkowicie zależni.”

To, w jaki sposób społeczeństwo dziś rozumie swoje potrzeby, różni się od tego, jak będą je rozumieć w Królestwie. Dziś ludzie w błędny sposób rozumieją dobrobyt, co opisuje prorok Ezechiel: „Oto winą Sodomy, twojej siostry, było to: wzbiła się w pychę, miała dostatek chleba i beztroski spokój wraz ze swoimi córkami, lecz nie wspomagała ubogiego i biednego.” (Ezech. 16:49). Jednak w czasie Królestwa rozpoznanie swojego grzesznego stanu i błędnego sposobu rozumienia dobrobytu, pozwoli im nasycić się drogocenną Prawdą, otrzymywaną od pozafiguralnego Józefa. Wierzyli oni, że żyją w dobrobycie, lecz znaczenie dobrobytu zmieni się. Zrozumieją swoje prawdziwe duchowe potrzeby i będą szukać pomocy u Tego, który będzie mógł je zaspokoić. Jest to pokazane w chudych krowach ze snu faraona, które zjadły krowy tłuste. Nowa rzeczywistość „pochłonie” ich własne błędne zrozumienie.

Józef mądrze rozdzielał Egipcjanom potrzebną żywność. Jednakże, nie była ona rozdawana za darmo, lecz sprzedawana za określoną cenę. Kiedy ludziom skończyły się pieniądze, Józef zażądał od nich ich bydła, koni i stad, jako zapłaty. Następnie, gdy i tego zabrakło, sprzedali swoją ziemię, a w końcu samych siebie, jako sług faraona (1 Mojż. 47:13-19). Ta sekwencja pokazuje stopniowe i coraz większe oddawanie się ludzi Panu Bogu w przyszłości oraz unaocznia sposób, w jaki przygotowane będzie Królestwo. Kiedy świat zauważy swoją ciągłą potrzebę duchowego pokarmu i rozwoju, ludzie sprzedadzą samych siebie faraonowi, co obrazuje całkowite poświęcenie się jako sług Panu Bogu (zobacz: Przyp. Sal. 23:26; Obj. 21:24).

Nabycie ziemi

„I tak wykupił Józef wszystką ziemię uprawną dla faraona, bo wszyscy Egipcjanie sprzedali role swoje, gdyż głód dał im się we znaki. Tak to cały kraj stał się własnością faraona. Co do ludności zaś, oddał ją całą w poddaństwo, od jednego krańca Egiptu do drugiego. I rzekł Józef do ludu: Oto kupiłem dziś dla faraona was i role wasze, macie tu ziarno siewne, obsiejcie więc rolę. Lecz ze zbiorów oddacie piątą część faraonowi, natomiast cztery piąte pozostaną wam na zasianie roli i na wyżywienie was, domowników waszych i na wyżywienie dzieci waszych. Oni odpowiedzieli: Utrzymałeś nas przy życiu, obyśmy tylko zyskali łaskę w oczach pana naszego, a będziemy niewolnikami faraona” (1 Mojż. 47:20, 21, 23-25).

Jakiż cudowny opis rozkwitającego Królestwa. Nabycie ziemi przez Józefa kieruje naszą uwagę na to, że Pan Jezus kupił nie tylko cały rodzaj ludzki, ale też ziemię. Jest to pokazane w jednym z obrzędów w Przybytku, opisanym w 3 Mojż. 9. Odbywał się on ósmego dnia, po siedmiodniowej ceremonii „poświęcenia kapłanów”, kiedy to krew ofiary za grzech kropiona była na ziemię, przed ołtarzem miedzianym (3 Mojż. 9:9). Kropienie krwią ziemi pokazuje w jaki sposób nawet ziemia została kupiona przez ofiarę naszego Pana (zobacz: Cienie Przybytku, str. 42).

Po nabyciu całej ziemi egipskiej (oprócz części, która należała do kapłanów), Józef nie przywłaszczył jej sobie. W czasie głodu przeniósł Egipcjan z ich posiadłości do miast (1 Mojż. 47:21, BG). Mało tego, Józef zaopatrzył ich w ziarno do uprawy. Mogli teraz pracować na ziemi należącej do faraona oraz – zachować dla siebie 80% zbiorów, podczas, gdy 20% mieli oddać faraonowi. Ludzie nie posiadali więc ziemi, jednak wciąż mogli korzystać z jej płodów.

To trafnie pokazuje, jak nasz Pan Jezus nabył ziemię, lecz na ostatek zwróci ludzkości panowanie nad nią. Udział 20% dla faraona przypomina dziesięcinę składaną w Izraelu, która przypominała, że ich powodzenie i błogosławieństwo, jakie otrzymują, pochodzi od Pana Boga. Jednakże Izrael był zobowiązany oddawać Bogu tylko 10%. To 20% może więc wskazywać na większą wdzięczność i oddanie serca w czasie Królestwa. W ten sposób rodzaj ludzki będzie wyrażać dziękczynienie Panu Bogu za to, co będzie Mu zawdzięczać. Ten duch wdzięczności opisany jest w Przyp. Sal. 3:9: „Czcij Pana darami ze swojego mienia i z pierwocin wszystkich swoich plonów!”.

Wnioski

Życie Józefa pokazało, w jaki sposób jeden człowiek może być użyty przez Pana Boga w celu ocalenia swo-

jej rodziny i całego narodu egipskiego. Równoległości między życiem Józefa, a życiem naszego Pana, zarówno przeszłym, jak i przyszłym, są bardzo wyraźne. Pan Jezus został posłany na świat, aby zachować życie rodzaju ludzkiego. Była to ofiara wypełniona cierpieniem. Mimo to, była to cena, którą chętnie zapłacił, ponieważ rozumiał, jak wspaniałe korzyści miała ona przynieść ludzkości. Podczas Jego ziemskiego życia, większość z Jego braci „Go nie poznało” (Jan. 1:10). Jednak pewnego dnia dowiedzą się, co On uczynił dla nich i dla nas wszystkich, i będą radować się, że Syn Człowieczy służy teraz Wielkiemu Królowi Wszechświata. Wszyscy będą z radością korzystać z owoców dawno obiecanego Królestwa. Jak bardzo jesteśmy szczęśliwi, że pozafiguralny Józef uczynił z siebie ochotnego sługę; jest On spełnieniem snów i zdolnym rządcą rodzaju ludzkiego.

> „I dlatego Pan czeka, aby wam okazać łaskę, i dlatego podnosi się, aby się nad wami zlitować, gdyż Pan jest Bogiem prawa. Szczęśliwi wszyscy, którzy na niego czekają” (Izaj. 30:18).